

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamieszkuje 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

O prawodawstwo międzynarodowe. Prof. W. Makowski o konstytucji międzynarodowej.

Dzisiejsze położenie międzynarodowe kryje w sobie wiele materiału palnego. Przeciwnością interesów politycznych i gospodarczych poszczególnych państw utrudnia rzetelną międzynarodową współpracę i stwarza atmosferę, którą cechuje nerwowość i brak zaufania. Liga Narodów, która ma być regulatorką międzynarodowych stosunków w duchu pojednania i lojalnego wyrównania różnic, nie spełniła dotąd pokładanych w niej nadziei. Ocala fikcję swego autorytetu przez omijanie trudności, przez rozstrzygnięcia ogólnikowe i połowiczne, które zresztą są zbyt często tylko odbiciem gry interesów współzawodniczących z sobą państw i dochodzą do skutku na drodze poufnych porozumień, przypominających żywo przedwojenne manieiry tajnej dyplomacji. Na Dalekim Wschodzie grają armaty, a rozszerzenie niemieckiej czyńskiej systematyki i częściowo skutecznego podkopania pod Traktat Wersalski, który jest przecież podwaliną dzisiejszego stanu prawnego.

organem pośredniczącym pomiędzy społecznością ogólną ludzkości a społeczeństwami poszczególnymi narodów. Są to rozważania, oczywiście, teoretyczne, które wytyczają słupy miłowej przyszłości i starają się przewidzieć rozwój społeczny świata. W praktycznej działalności międzynarodowej państw obowiązują muszą w pierwszym rzędzie względy na potrzebę chwili, konieczność obrony przed zagrożeniem niebezpieczeństwem. Działalność ta jednak nie może hamować narastania nowych, doskonalszych form współżycia państw i narodów.

Dr. O. ZAŁKINDSON
(chirurg) — powrócił
Wilno, ulica Zawalna 24

Ś. P.
Dr. HENRYK DĄBROWSKI
Major — Lekarz Rezerwy W. P., Naczelnik szpitala Kolejowego zmarł po ciężkich cierpieniach 3 sierpnia 1932 roku.
Eksportacja zwłok odbędzie się 4-go sierpnia r. b. o godz. 19-jej ze Szpitala Kolejowego do Kościoła Serca Jezusowego. Maza św. żałobna w Kościele Serca Jezusowego dnia 5-go sierpnia r. b. o godz. 10-jej rano, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Wojskowy na Antokolu o czym zawiadamia
Zarząd Wileńskiego Koła Zrzeszenia Lekarzy Kolejowych

Ś. P.
KONSTANTY TUREK
Radny Izby Rzemieślniczej w Wilnie i Starszy Cechu Mieszanego Rzemieślników Chrześc. w Brastawiu zmarł śmiertelnie tragiczną w Brastawiu dn. 30 lipca 1932 r. przeżywszy lat 40
Cześć pamięci dzielnego rzemieślnika i społecznego obywatela
Rada i Zarząd Izby Rzemieślniczej w Wilnie

A jednak musiał opuścić Warszawę. Lakoniczny dziennik ekonomisty.

BERLIN, 4. VIII. (Pat). „Berliner Ztg. am Mittag“ donosi, że niemiecki charge d'affaires w Warszawie opuszcza dotychczasowe stanowisko, aby objąć w urzędzie spraw zagranicznych kierownictwo wydziału francuskiego. Pismo zaznacza, że od dłuższego czasu zdecydowane jest, że następcą jego będzie radca Schliep, który dłuższy czas czynny był w Moskwie i wogóle zajmuje się polityką wschodnią.

Mimo pesymistycznych zapowiedzi pokrycie kursu złota w Warszawie utrzymuje się nadal na prawie nie zmienionym poziomie, bo w trzeciej dekadzie lipca wyniosło 41.81 proc. (a więc o 1.81 ponad statutowe pokrycie). Zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się w czerwcu tylko o 4.2 miliony, podczas gdy w czerwcu ub. r. spadł wynosił 70.6 milionów zł. Ostatnia dekada lipca wykazała wzrost zapasu złota przeszło o pół miliona zł. (646 tys. zł.). Zapas dewiz jednak obniżył się o 6 milionów zł. tak, że razem zapas kruszców i walut zmniejszył się o 10.2 miliony zł. Groźne jest natomiast wykorzystanie kredytu bezprocentowego w Banku Polskim przez Skarb Państwa do sumy 70 milionów zł. Pozostała jeszcze w Banku Polskim rezerwa skarbową wynosi tylko 30 milionów zł. Deflacja czyli kurczenie się obrotu banknotów bankowych utrzymuje się na dalszym biegu i w lipcu obieg ten zmniejszył się o 16.2 milionów złotych. Jest to przyrzekanie pogłębiające się nadal, ogólnej depresji gospodarce.

Bank Szwajcarski w dalszym ciągu puchnie od złota. Bilans z dnia 25 lipca wykazuje przyrost złota w ciągu lipca na sumę 30 milionów franków. Pokrycie franka szwajcarskiego wynosi 97.81 proc. W Austrii też no tułemu wzrost zapasu złota i pokrycia z 17.5 proc. na 17.87 proc. Obieg szwajcarski austrjackich spadł od 1877 do lipca o 47.6 milionów

Lipiec odznaczył się na amerykańskich giełdach Wall-Streetu silnym ruchem zwyżkowym. Poziom kursów giełdowych pod koniec lipca wzrósł okragło o 40 proc. przy uwzględnieniu faktu że z dn. 8 lipca przez cenne kursy akcyj kolejkowych i użyteczności publicznej osiągnęły swój najwyższy poziom.

Kurs akcji przemysłowych i kolejnictwa podniósł się o blisko 30 p. a nawet w poszczególnych wypadkach o 50 proc. Są to jednak rumieńce grzałki. Sytuacja bowiem ogólna na gospodarkę amerykańską stale się pogarsza. Wystarczy zanotować że deficyt budżetowy Stanów za lipiec b. r. wyniósł 26.3 miliony dolarów a więc o 62 miliony dolarów więcej niż w lipcu r. ub. Ogółem produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych wynosiła w końcu czerwca tylko 12 proc. zdolności wytwórczej przemysłu wobec 33 proc. w czerwcu 1931 r. i 98 proc. w czerwcu 1929 r. „Bevvegwekseting“ twierdzi, że kryzys odrzucił ciężki przemysł amerykański co najmniej o pół roku wstecz. W czerwcu b. r. wytopiły Stany Zjednoczone tylko jedną szóstą część produkcji czerwcowej z 1929 roku. W ciągu całego pierwszego półrocza zagrożono w Ameryce 10 hut. Z hutami nie lepiej jest jednak i w innych państwach. I tak w Niemczech czynne są tylko 38 z 42 pieców hutniczych wobec 104 takich pieców w połowie 1929 roku, we Francji 79 pieców — wobec 158 w środku 1929 r. w Anglii 69 wobec 159 pieców w środku 1929 r.

Względnie światowa produkcja węgla stoi pod psem. Wydobycie węgla w pierwszym półroczu b. r. w porównaniu z I półroczem 1929 r. wynosi w Stanach Zjednoczonych — 60.5 proc.; w Anglii — 84.9 proc.; w Niemczech 65.1; we Francji 84.9 proc. Nie widać jednak co wydobycie, zdołano sprzedać. Wszędzie zalegają na łąkach olbrzymie zapasy.

W okolicach Brunświku w Niemczech wykryto na terenie 54 kwadratowych mil angielskich istnienie żył ropodajnych. Wiercenią prowadzą angielskie towarzystwa naftowe „British Borneo Petroleum“ i „Anglo-Persian“.

Z wierzeniami naftowymi nie jest jednak dobrze. W Stanach Zjednoczonych nowo odkrytą w roku obecnym stanowią 44.5 proc. wierzchoń w 1929 r. w Rumunii zaś ilość no wowywierconych otworów spadła w r. b. o połowę w porównaniu z 1929 r.

Ten niewesoły obraz dnia dzisiejszego nie zwalnia nas przecież od obowiązku szukania dróg, któreby zawiadły ludzkość do przystani trwałego pokoju opartego na sprawiedliwości i równoprawieniu. Pamiętać musimy o tem, że bieg historii mierzy się dziesiątkami lat i że wszelka praca, nastawiona na tę historyczną skalę, natrafiać musi na rozmaite przeszkody, przeżywać swoje wznioły i upadki. W takiej pracy, której rezultaty przypadną w udziale może dopiero przyszłym pokoleniom, najpiękniej odzwierciedla się wieczysta tęsknota ludzkości za doskonalszymi, wciąż formami współżycia. Praca ta, odwrócona od zgiełku codziennych wydarzeń, wolna od namietności i przemijających zadrażeń, zasługuje na uwagę ogółu, choć jest mniej efektowna od wyczynów Hitlera czy rekordów olimpijskich.

Praca nad stworzeniem kodeksu Prawa międzynarodowego postępuje mimo wszystko wciąż naprzód. Polska bierze w niej czynny i chlubny udział głównie dzięki niezmiernie energicznej pracy W. Makowskiego, jaką rozwija na terenie Unji międzyparlamentarnej i na łamach redagowanego przez siebie pisma „Nowe państwo“. Ostatnio ten polityk i uczony, wybitny znawca prawa państwowego, sformułował zasadnicze tezy, jakie przyswiecać winny trudnej zbiorowej pracy nad kodyfikacją prawa międzynarodowego.

Z całym poczuciem rzeczywistości Makowski stwierdza, że byłoby rzeczą naiwną przypuszczać, że ład prawny między narodami mógłby być zaprowadzony i ustanowiony na zawsze jednym aktem chociażby najlepszej woli. Proces stabilizacji takiego ładu wymaga stuleci, wymaga pracy wielu pokoleń. To też zbyt pośpieszna kodyfikacja wszystkich norm, które miałyby obowiązywać w stosunkach międzynarodowych, byłaby raczej szkodliwa. Wszelka norma prawna wtedy tylko nie jest martwą jedynie literą, ale istotną regulatorką życia, jeżeli ma swój odpowiednik w poczuciu prawnym społeczeństw. Pracę kodyfikacyjną wyprzedzić więc musi akcja uświadamiająca i wychowawcza, nastawiająca odpowiednio psychikę pokoleń. Ukoronowaniem tej akcji może być dopiero właściwa kodyfikacja, nadająca moc prawną temu, co jest postulatem większości lub też stało się już prawem zwyczajowym.

Konieczna jest tedy praca etapami nad gigantycznym dziełem stworzenia konstytucji międzynarodowej. Przy podjęciu tych prac obowiązywać musi teza, że Pakt Ligi Narodów i Traktat Wersalski są początkiem organizacji prawnej narodów i podstawowe zasady tych umów międzynarodowych muszą pozostać nienaruszone.

Autor uważa za chimeryczną możliwość powstania choćby w najodleglejszej przyszłości państwa powszechnego, civitas maxima. Zawsze nawet najdoskonalsza konstytucja międzynarodowa wymagać będzie organizacji, która ją realizowała. Ta organizacja pozostanie państwem, będącym

Płomień wojny domowej coraz bardziej ogarnia Niemcy.

BERLIN, 4. VIII. (Pat). Ubiegłą noc w Monachium miała przebieg nadzwyczaj burzliwy. Niewyśledzeni dotychczas sprawcy dokonali szeregu zamachów na wielkie sklepy, rzucając do wnętrza bomby, które jednak nie wybuchły. Podpalono poza tem urządzenia na stadionie imienia Dante go oraz schronisko młodzieży socjal-demokratycznej, gdzie również eksplodowało kilka podłożonych bomb.

Straż ogniowa z trudem zdołała opanować pożary. Prasa, donosząc o nowych aktach terrorystycznych zaznacza, iż rząd niemiecki nie cofnie się przed wprowadzeniem kary śmierci na uczestników zamachów i przed ogłoszeniem cywilnego stanu wyjątkowego, o ile fala teroru nie ustanie.

Równocześnie w szeregu dzielnic miasta doszło do krwawych starć pomiędzy komunistami i hitlerowcami. Pogotowie policyjne musiało wielokrotnie powracać na jedno i to samo miejsce. Kilku uczestników bójek odniosło cięższe i lżejsze rany.

W miejscowości Mayen wywiązała się wczoraj wieczorem ostra walka między stahlhelmowcami i komunistami, w której wyniku jeden stahlhelmowiec został śmiertelnie ranny. Interwenjowała policja, aresztując 19

komunistów. W Berlinie dokonano również kilku obław w lokalach, uczęszczanych przez komunistów i znaleziono pewną ilość broni palnej. Aresztowano dwóch handlarzy broni, którzy nielegalnie dostarczali większą ilość broni palnej do Saksonii. Chodzić tu ma o dostarczenie około 500 rewolwerów i 25 tysięcy naboł.

BERLIN, 4. VIII. (Pat). Doniesieniem o zamachach bombowych i napadach rewolwerowych w Niemczech, dokonywanych przeważnie w nocy, niema końca. Prócz wiadomości o seriach aktów teroru w Monachium nadchodzą informacje o coraz to nowych wykrzeszeniach.

W miejscowości Meulauken w Prusach Wschodnich do wnętrza urzędu sądowego rzucono bombę, która, wybuchając, wznieciła pożar. W Ortelburgu rzucono bombę do domu towarowego. Bomba wznieciła pożar w budynku i wyrządziła wielką szkodę. O bójkach między hitlerowcami i ich przeciwnikami politycznymi donoszą z Olsztyna. Wśród ludności Prus Wschodnich panuje — według doniesień prasy — wielkie wzburzenie.

Przewodniczący chrześcijańskich i socjalistycznych związków zawodowych zwrócili się do władz policyj-

nych o wydanie odpowiednich zarządzeń, gdyż w przeciwnym razie robotnicy będą musieli chwycić się środków samoobrony. Z powodu naprężonej sytuacji policja zabroniła urzędowi manifestacyjnych pogrzebów ofiar ostatnich wypadków, jak to projektowali zarówno komuniści, jak i hitlerowcy.

Akty teroru rząd Rzeszy będzie tłumił represjami.

BERLIN, 4. VIII. (Pat). — Gabinet Rzeszy na odbytym dziś pod przewodnictwem ministra von Gayla posiedzeniu uchwalił dekret, wprowadzający bardzo zaostrzone środki represyjne przeciwko wszelkiego rodzaju aktom teroru politycznego. W obradach nie brali udziału bawiący poza Berlinem kanclerz von Papen i minister Schlei-



ZGON WYBITNEGO DZIAŁACZA NA NIWIE GOSPODARZEJ.
28-go ub. m. zmarł nagle w Warszawie w 53 roku życia ś. n. poseł Stanisław Wartalski, prezes Izby Przemysłowej i Handlowej w Warszawie. Zmarły był jednym z najbardziej zasłużonych organizatorów polskiego życia gospodarczego.
Podajemy fotografię ś. p. Stanisława Wartalskiego.

Warunki hitlerowców.

BERLIN, 4. VIII. (Pat). Po powrocie z Monachium przywódcą narodowych socjalistów kpt. Goering odbył dziś konferencję z ministrem spraw zagranicznych von Neurathem. Rozmowa — jak donosi prasa — dotyczyła warunków, od których narodowi socjaliści uzależniają wstąpienie do gabinetu. Oficjalne rokowania w tej sprawie podjęte mają być przez członków miarodajne w przyszłym tygod-

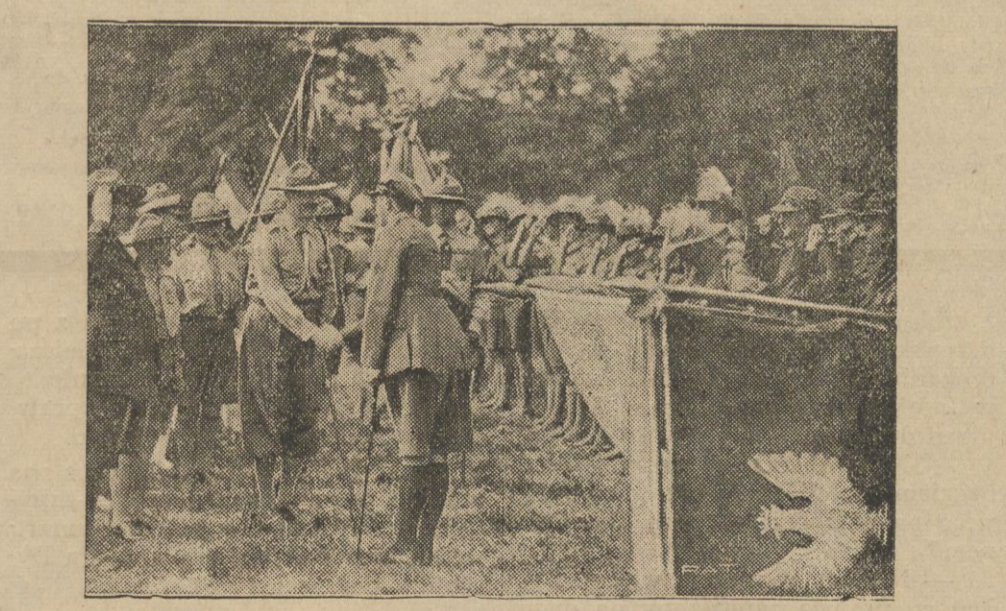
cher. Według informacji biura Conti, gabinet uzależnił wprowadzenie tych zarządzeń od dalszego rozwoju wypadków. W tej samej sprawie obradował dzisiaj komisaryczny rząd pruski. Prasa informuje, że dekret rządu Rzeszy zawiera represje aż do kary śmierci włącznie.

SZALONA BURZA NA BAŁTYKU.

Skutki burzy w Gdyni.
GDYNIA, 4. VIII. (Pat). Wczoraj w godzinach nocnych, wskutek szalejącej nad Gdynią i okolicą ulewy, zerwane zostały mosty kolejowy i kolejowy na szosie obok kanału portowego, prowadzącego do Oksywja. Urząd Morski przystąpił natychmiast do na-

prawy obu mostów. Burza pocięła szereg szkód w porcie Jacht-Klubu na nadbrzeżu Wilsona. Kapitanat portu zaalarmowany że w porcie Jacht-Klubu zerwany został z boji jacht „Mohorta“, na którego pokładzie znajdowało się 2 ludzi, natychmiast wysłał na pomoc holownik „Ursus“, który jednak nie mógł

Przegląd skautów polskich przez króla Karola.



Król rumuński Karol II wraz z następcą tronu w towarzystwie premiera p. Al. Vaidy i członków rządu obecny był w Sibiu na międzynarodowym zjeździe harcerskim, poczem odbył przegląd drużyn. Ilustracja nasza przedstawia króla (w stroju harcerskim) przyjmującego raport komendanta drużyny polskiej.

Dlaczego Polacy w Niemczech ponieśli klęskę. Komunikat Centr. Komitetu Wyborczego.

BERLIN, 4. VIII. (Pat). — Wszystkie dzienniki polskie, wychodzące w Niemczech zamieszczają następujący komunikat:
Do Polaków w Niemczech. Ponieważ losy państwa polskiego przyczyną są jej liczne, między innymi niedza gospodarcza i tem samem wzrost radykalizmu politycznego, oziębłość i uległość wielu rodaków wobec podstępnej akcji bałamucenia, zdradzieckiej roboty niektórych jednostek i organizacji z

własnych szeregów. Do porażki przyczyną są otwarcie. Nie przyznajemy słabości ludności polskiej, w Niemczech z niewzruszoną przeto wolą i nieustającą nadzieją nadal prowadzić będzie my prace za naszą sprawę, wyrażając uznanie tym, którzy spełnili obowiązki narodowe i religijne. Wzywamy wszystkie organizacje i jednostki do zgodnego wytyczenia wysiłków dla wspólnej naszej sprawy w Niemczech Centralny komitet wyborczy.

Pan Prezydent Rzplitej powrócił do Warszawy.

WARSZAWA, 4. VIII. (Pat). W dn. 4 b. m. rano powrócił do Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z otoczeniem. Na dworcu powitał Pana Prezydenta premier Prystor, wice-minister komunikacji Czapski oraz szereg wyższych urzędników.

Pan Prezydent Rzplitej wyjechał do Spały.

WARSZAWA, 4. VIII. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał w dniu dzisiejszym do Spały.

Strajk pracowników miejskich we Lwowie.

LWÓW, 4. VIII. (Pat). W dniu 4 b. m. w związku z zamierzoną redukcją płac o 10 proc. wybuchł strajk pracowników miejskich. Tramwaje nie kursowały. Elektrycznie, gazownie i zakłady wodociągowe utrzymano w

Protest Stanów Zjednocz.

PARYZ, 4. VIII. (Pat). Półurzędowo komunikat w sprawie protestu Stanów Zjednoczonych z powodu francusko-belgijskiej umowy handlowej zaznacza między innymi, że przedstawienia, czynione przez rząd waszyngtoński rządowi francuskiemu w kwestii niedawno zawartego układu handlowego między Francją a Niemcami tłumaczy się zasadniczą opozycją Stanów Zjednoczonych przeciwko ustępstwom celnym jednego państwa na korzyść drugiego z wyłączeniem trzecich rządów waszyngtoński pragnie, ażeby stawki celne na wyroby amerykańskie były ustalone według taryfy, stosowanej dla kraju najbardziej uprzywilejowanego. W sprawie tej prowadzone są obecnie rozmowy między rządami Francji i Stanów Zjednoczonych.

W Gdańsku i Sopotach.

GDANSK, 4. VIII. (Pat). Gwałtowny, trwający kilka godzin deszcz, który padał dzisiejszej nocy, poczynił wiele szkód w Gdańsku i okolicy.

Szczególnie znaczne szkody ulewa poczyniła w Sopotach, gdzie wielkie ilości wody, spływające do niżej położonych części miasta, nie miały odpływu i gromadziły się pod 2 ulicznymi wiaduktami przy torze kolejowym. W jednym z tych wiaduktów woda podniosła się do 1 i pół metra nad poziom ulicy, zalewając piwnice sąsiednich domów. Wezwana straż ogniowa nie zdążyła wody dostatecznie szybko usunąć, wskutek czego zostało zalanych również kilka sklepów. Z powodu podmycia fundamentów runęła nad ranem murywana ściana stajni. Straty ogólne są dość poważne.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Usiłowanie bratobójstwa.

W pow. młodeczańskim Antoni Piekarski lat 42 pokłcił się z bratem młodszym. Juljanem na ile podzielił zbrodnię i strzelił do niego z rewolweru, lecz chybił.

Policeja sporządziła protokół i pociąga Antoniego Piekarskiego do odpowiedzialności za usiłowanie zabójstwa brata. (c).

Tanie jest życie ludzkie.

W mieszkaniu Jana Bójki we wsi Rabinzy pow. dzisieńskiego podczas sprzeczki zabity został Sergiusz Bondar. Otrzymał on ranę kłutą w płeć.

Zabójcy: Miron Papka, Władysław Łukjanonaj i Arkadiusz Sojko zostali aresztowani. (c).

Zdźbło żyta o 10 kłosach.

W Bohdanowie powiatu wołyńskiego pod ścianą domu mieszkalnego Piotra Dzieciucha wyrósł zdźbło żyta, z kłosa którego wyrasta 10 innych kłosów, których długość waha się od 3 do 8 centymetrów. Kłosy

ułożone są grzebieniem po obu stronach kłosa zasadniczego. Wymieniony fenomen, który obecnie rasuje, wywołał wielką sensację wśród miejscowych rolników. (c).

Pałają się lasy państwowe.

W pow. połtańskim w Nadleśnictwie Miadziolskim palają się lasy państwowe. — Ogień ogarnął 100 ha. Narazie straty sięgają 50.000 zł. (c).

W Nadleśnictwie Smorgonińskim spaliła się kilka ha lasu państwowego. — Narazie strat nie ustalono. (c).

Podpalenie z zemsty.

Onegdaj spalił się folwark Władysława Rymczy w gminie rakowskiej pow. młodeczańskiego, straty wynoszą 5.000 zł. Sledztwo ustalilo, że pożar powstał od po

dpalenia przez parobka Jakóba Szelona, — który będąc usunął się z służby w tym folwarku w ten sposób chciał się zemścić. Szelona aresztowano. (c).

Pożoga we wsi Kierele.

We wsi Kierele pow. wileńsko-trockiego powstał pożar w domu Marjany Pietkiewicz i przetrucili się na inne budynki.

Ogień zniszczył 10 domów mieszkalnych 13 chlewów, 4 spichrze i inwentarz żywy wartości 27.500 zł. (c).

Brasław.

Samogonka w posesji wójta.

W kolonii Janowo, gm. jodzkiej pow. brasławskiego należącej do wójta gm. brasławskiej Rudominy ujęto zapasnik tegoż wójta i spisano protokół za pedzenie samogonu, a po pewnym czasie parobka wójta Stanisława Łopackiego, ujęto również na gorącym uczynku pedzenia samogonu. Przesłano go do sądu. Wobec braku dowodów, strażnik sprzedał butelkę samogonu po 1.50.

Zamosze.

Ratunku!...

Dwa piękne jeziora leżą po obu stronach wsi Zamosze, leżące na trakcie Brasław-Jody, posiadającej szkołę, kościół, cerkiew, dom ludowy i kooperatywę. Przyszłe położenie z natury zdabia lasy otaczające jeziora, szczególnie jedno z jezior. Kto nie wie jak piękna jest Wilenszczyzna, a po wiedzmy ścisłej brasławszczyzny, niech przyjadzie do Zamosza, wspnie się na górę gdzie stoi wybudowany drewniany kościółek, pomysł i wykonanie miejscowych parafian, a rozłoży się przed jego okiem jeden z najbardziej uroczystych widoków tutejszych jezyc spokojnym i pięknym. Jeziora, cicha wieś poważny obryzmy — las. Niestety zapadł gdzieś zły wyrok na piękno krajoznanstwa zamoskiego. Polać lasy przylegające do jeziora zaczęła niszczyć bruta ręką ludzka. Piękny zamysł lasu raz poraż tracił dumne sosny i jodły które gina pod rękami bezbożnych siekierek.

A wszystko to niby dlatego — że ten właśnie kawał gruntu djabli pomogli nadać tam komuś z tytułu serwitutu zamoskim rolnikom komasującym się. Las, którym słynął był proces na naszą okolicę z Jzdyami o dziedzictwo po Romerze — owinęła ręką kupców musi być wycięty. Rola z pod lasu będzie musiela niezawodnie z pożytkiem miejscowym rolnikom. Ale las, ten piękny las który rozciągał urok na jeziorze w dolinie jeziora, który kazał nieraz tęsknić za sobą podświadomie milującym go autochtonom, który niecił przejeżdżnych, ten las i razem z nim uroczy widok gina bezpowrotnie. Czyż by to już tak bezwzględnie? Czy nie warto by było walczyć o ten kęś piękna p. Komisarzy Ochrony Lasów w Brasławiu? A może tam są jakieś jeszcze chytliwe instytucje któreby wyszły na pomoc ginącym jodom i sosnom? Bo jakoś nie chce się wierzyć, by jednak można było wydrzeć okolicy takiej żyworodny kawał piękna. A może trzeba ugiąć głowę przed pochodem cywilizacji, a sympatje do lasów i pięknych widoków zapakować i w paczce zagranicznej wysłać na jakieś tam Colorado czy inną Poyceę? Zastanowić się warto.

Nowogródek.

Burliwe posiedzenie Rady Miejskiej.

We wtorek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym z całego porządku dnia tego najważniejszym i najbardziej absorbującym radnych był punkt 2 t. j. rozpatrzenie decyzji Wydziału Powiatowego w sprawie budżetu na rok 1932-33.

Nad tym punktem debatowano dopóza. Po odczytaniu preliminarza budżetowego i domaganych przez Wydział Powiatowy po prawej w przedmiocie ograniczenia i skreślenia szeregu subwencji, oraz zmniejszenia poborów zastępcy burmistrza do IX gr. — zabrał głos radny Owsiński domagający się zatwierdzenia tej uchwały jako racjonalnej ze względu na krytyczne warunki finansowe miasta. Inni radni z grupy chrześcijańskiej wniosków ten poparli. Wówczas wystąpił radny Gumener i przy pomocy zastępcy burmistrza p. Ostaszynskiego, usiłował przekonać Radę o bezpodstawnej uchwale W. P., żądającej zaskarżenia jej w II instancji. Wreszcie zarządzone tajne głosowanie, w wyniku którego jedenaście głosów wypowiedziało się za zaskarżeniem uchwały W. P., a drugie jedenaście głosów — przeciw. Burmistrz Wolnik, jako przewodniczący, rostrzygnął na rzecz wniosku aprobującego decyzję W. P. Oburzeni teni radni z gr. żydowskiej wypowiedzieli swe niezadowolone w sposób dość gwałtowny, a radny Gumener zarządził rozwiązanie Rady. Przewodniczący jednak tego wniosku nie przyjął, oświadczając, że jeżeli ktoś nie chce być radnym to może swój mandat przystąpić.

Następnie przystąpiono do omawiania następnego punktu porządku dziennego: zatwierdzenia sprawozdania budżetowego na rok 1930-31, w którym to celu Rada zwoływana była już niejednokrotnie, jednak bez skutku. I tym razem, gdy tylko przez Komisję Rewizyjną p. Fiszbach zaczął odczytywać sprawozdanie, radni z gr. żydowskiej powychodzili jeden za drugim do Magistratu, tak, że przewodniczący, wobec braku quorum, posiedzenie Rady przerwał i odłożył na dzień następnny. (c).

FIRMA JAKÓB WINER i S-ka
została po pożarze w Lidzie przeniesiona na ul. Suwalską 55.
Korzystajcie z okazji nabycia po bardzo tanich cenach towarów uszkodzonych nieznacznie przez pożar jak również nieuszkodzonych.
— Najmłodniejsze kolory i desenie. —

SPORT.

Olimpijska kobieca reprezentacja polska.



Na fotografii widzimy od lewej: Stanisławę Walsiewiczównę, mistrzynię olimpijską i rekordzistkę świata w biegu na 100 metrów, oraz finalistkę w rzucie dyskiem Jadwigę Weissównę, trzecią w rzucie dyskiem i Felicję Schabińską, która startuje w biegu na 80 metrów przez płotki — na treningu w Los Angeles.

Fatalny dzień dla polskiego sportu na Olimpiadzie w Los Angeles.

4 dzień olimpiady w Los Angeles która już tyle pierwszorzędnych sukcesów przyniosła sportowi polskiemu, wypadł dla nas wprost fatalnie. Po drugim i trzecim dniu w których sportowcy polscy odnieśli chlubne su-

kcesy przyniósł 4 dzień szereg niepowodzeń. Nadzieje zdobycia dalszych punktów nie urzeczywistniły się. W dniu tym mieliż jak wiadomo stawać: Heljasz — rzut dyskiem i Schabińska w biegu pań przez płotki na 80 mtr.

HELJASZ ZAJĄŁ 15 MIEJSCIE WYPREZDZAJĄC NIEMCA HIRSZFELDA I CZECHA DOUDE.

Konkurencja w dysku, zgromadziła na starcie ponad 20 miotaczy, nalezących do elity miotaczy świata. Na szczeblu miotaczowi Heljaszowi, aczkolwiek miał on już w życiu lepsze wyniki, wychodziły rzuty niezłe. Cóż jednak z tego kiedy 10 miotaczy uzyskało wyniki przekraczające 45 mtr. Najlepszym swym rzutem osiągnął Heljasz 42 metry 85 cm. plasując się na 13 niepunktowanym miejscu.

SCHABIŃSKA ODPADŁA W PRZEDBIEGU.

Bieg pań na 80 metrów z płotkami był drugą z rzędu konkurencją w której brałmyśny czynny udział. Do biegu tego stawała Schabińska, która mimo uzyskanego przez nią, jak na nasze stosunki, świetnego czasu 12 se-

kund, odpadła już w pierwszym przed biegu, znalazłszy się na 4 miejscu po Amerykance Horn, Angielce Kraemer i Kanadyjce Wilson, które zakwalifikowały się do finału uzyskując wspólny czas.

Pierwsze miejsce w tej klasycznej konkurencji zdobył amerykański Anderson wspaniałym rzutem na odległość 49 metrów 85 cm., uzyskując tym wynikiem rekord olimpijski.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK Z NASZYM DZIEŚCIOBOJOWCEM SIEDLECKIM.

Nieprowadzenia, które przesładowały w czwartym dniu igrzysk olimpijskich reprezentantów sportu Polskiego nie ograniczyły się niestety na wyeliminowaniu Heljasza i Schabińskiej Pech dotknął boleśnie i naszego dzieciobojowca Siedleckiego, który pod

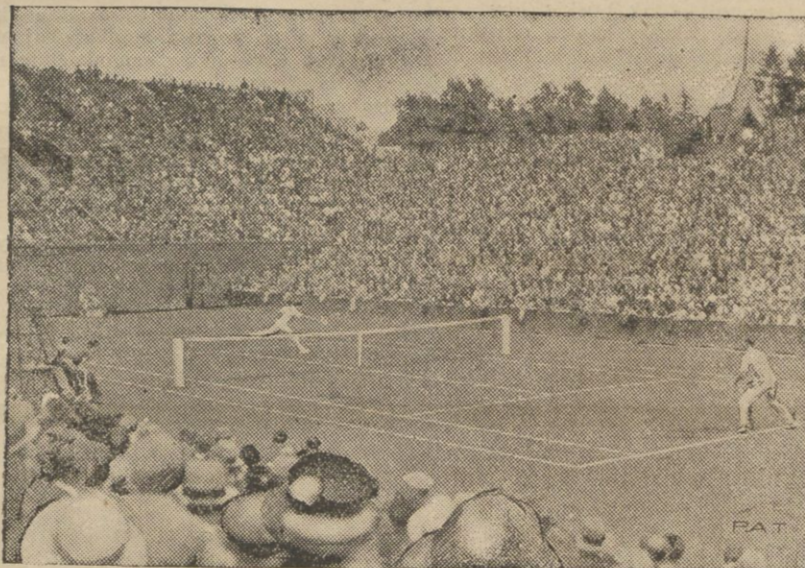
czas treningowego skoku o tycze zwichnął sobie nogę tak że zachodzi obawa, że nie będzie on mógł startować w dziesięcioboju, pozbawiając nas możliwości uzyskania dalszych punktów.

MISTRZ „KUSY“ NIE STARTOWAŁ NA 1500 METRÓW.

Jeśli dodamy do tego, iż mistrz olimpiady w biegu na 10.000 metrów Janusz Kusociński naskutek nadwężenia nogi nie mógł startować w biegu na 1500 metrów w którym niewąt-

plwie zajęby dobre miejsce to będziemy mieli prawdziwy obraz tych niepowodzeń sportu polskiego, którei odznaczył się 4 dzień Igrzysk Ilimpijskich w Los Angeles.

Finał pucharu Davisa.



Francja zwyciężyła Stany Zjednoczone w finałowej rozgrywce o puchar Davisa w stosunku 3:2, zatrzymując wspaniały puchar 6-ty rok z rzędu. Zwycięstwo to świadczy o na znacznej mierze popularnemu Batotrze. Na ilustracji naszej widzimy „latającego baska“ w walce z mistrzem Ameryki Vinesem, którego pokonał w czterech setach.

Z Wilna.

Z Klubu ŻAKS.

Sekcja lekko-atletyczna Żydów. Akad. Kl. Sport. urzeka po raz pierwszy w Wilnie „Trójbój sprinterski i sprinterski“. W programie biegi: 80 mtr. i 100 mtr. dla pań; 60 mtr. 80 mtr. i 100 mtr. dla juniorów; 60 mtr. 100 mtr. i 200 mtr. dla panów i szlafeta 4x100 mtr. Początek zawodów na Stadionie W. F. w dniu 6 sierpnia t. j. w sobotę o godz. 16 m. 15.

Małżeństwa w Polsce według wyznań.

Z ogólnej liczby 83.195 małżeństw które zawarto w Polsce w ciągu pierwszego kwartału r. b., 51.649 małżeństw zawarły osoby wyznania rzymsko-katolickiego, 11.460 — grecko-katolickiego, 13.254 prawosławnego, 1.613 ewangelickiego, 4.817 — mojżeszowego (oprócz małżeństw rytualnych, niezarejestrowanych w urzędach stanu cywilnego, oraz 402 małżeństwa zawarły osoby innych wyznań.

Jezioro, które zmienia swą formę

Jezioro, które zmienia swą formę znajduje się w Leprignano na północ od Rzymu. Od czasu do czasu jezioro cofa się przy brzegu północnym, wody jego odpływają i odsłaniają dno a natomiast przy brzegu wschodnim woda zbiera się i wzdiera się w głąb lagu na kilkaset metrów. Ciekawe to zjawisko ma podobno swoją przyczynę w działalności wulkanów.

18 rocznica wymarszu Pierwszej Kompanji Kadrowej.

Komunikat Federacji P. Z. O. O.

W dniach 5 i 6 sierpnia r. b. Federacja PZO weźmie udział w obchodzie 18 rocznicy wymarszu Legionów Polskich pod wodzą Marszałka Piłsudskiego do walki o niepodległość Polski.

W związku z powyższym wszystkie organizacje b. wojskowych wystawiają pocztę sztandarową celem wzięcia udziału w uroczystej akademii w dniu 5. VIII r. b. Zbiórka w lokalu Federacji PZO (Żeligowskiego 4) o godzinie 16 m. 45.

Dnia 6. VIII. r. b. pocztę sztandarową zbiorą się o godzinie 7.30 przed kościołem garnizonowym Św. Ignacego, celem wzięcia udziału w nabożeństwie. Po nabożeństwie pocztę odmaszerują do Katedry, gdzie złożą hołd ś. p. Biskupowi Bandurskiemu i wezmą udział w defiladzie.

Wzywamy wszystkich członków organizacji b. wojskowych do licznego stawienia.

PROGRAM

uroczystego obchodu Święta pułkowe 1 p. p. Leg. w dniach 5 i 6 sierpnia 1932 roku.

Dnia 5. VIII. Godz. 17.30 — Uroczysta akademja w osiemnastą rocznicę wymarszu Kadrowej — w sali Kina Miejskiego przy ul. Ostrobramskiej, organizowana przez Związek Legjonistów. Godz. 20.00 — Uroczysty apel poległych na placu sportowym pułku w koszarach 1-iej Brygady Legjonów. Dnia 6. VIII. Godz. 8.30 — Msza Święta w kościele garnizonowym. Godz. 9.30 — Złożenie hołdu przez pułk ś. p. ks. biskupowi Dr. Bandurskiemu Władysławowi w Bazylicy.

Godz. 10.00 — Defilada pułku na ul. Mickiewicza koło gmachu Sądu Okręgowego. Defiladę przyjmować będzie osobiście Marszałek Piłsudski. Godz. 11.30 — Wręczenie odznak pułkowych, nagród sportowych i strzeleckich na placu sportowym pułku. Godz. 14.00—16.00 — Gry, zabawy i rozrywki żołnierskie na placu sportowym pułku. Godz. 16.30—20.00 — Obiad i rewja żołnierska. Godz. 21.00 — Zabawy taneczne w Kasynie oficerskim 1-iej Brygady i Ognisku podoficerskim 1 p. p. Leg.

Wieś olimpijska.



Marzeniem wielu osób przybyłych na Olimpiadę do Los Angeles jest zwiedzić „Wieś Olimpijską“ w której mieszkają zawodnicy przybyli z 50 krajów i wszystkich zakątków globu. Brama tej tajemniczej wioski jest jednak pilnie strzeżona. Na fotografii naszej widzimy tę zamkniętą dla zwykłych śmiertelników bramę.

Zagadkowe samobójstwo studenta U. S. B. w Wilnie.

W dniu 29 lipca r. b. do 6 komisariatu policyjnego zgłosił się mieszkaniec Wilna Feliks Lubiniecki zamieszkały przy ulicy Słomianka Nr. 20 i zameldował o znalezieniu przez niego na brzegu Wilji w pobliżu Pospieszki porzuconej na brzegu rzeki marynarki męskiej i trzewików. Wobec tego, że na brzegu nikogo nie było p. Lubiniecki uważał za swój obowiązek zaopiekować się porzuconą garderobą i dostarczyć ją do komisariatu. Podeszawszy do brzojnej kleszeni marynarki zostały znalezione dokumenta stwierdzające, że znalezione na brzegu rzeki ubrania należą do studenta USB, Mikołaja Pana sewicia zamieszkałego ostatnio w Wilnie przy zaułku Węgierskim Nr. 1. Wdrożono docho-dzenie wyjaśnilo, że właściciel znalezionych rzeczy student Panasewicz wydal się w dniu 29 ub. w, w godzinach porannych i za-ginał bez wieści.

Poszukiwania nie dały żadnego wyniku. Dopiero wczoraj nad ranem 6 komisariat policyjny rzeczej powiadomiony został przez dwóch rybaków, iż podczas łowienia ryb

w pobliżu Mostu Strategicznego na Antokola zauważyli oni pływające śródkiem rzeki zwłoki nieznanej mężczyzny.

Zwłoki te zostały przez nich wydobyte z wody. Na miejsce wypadku natychmiast przybyli przedstawiciele władz sądowo-sledczych z polecenia których wszczęte zostało niezwłocznie dochodzenie celem ustalenia tożsamości topielca. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia stwierdzono, że są to rzeczywiście zwłoki studenta USB, Mikołaja Panasewicza, którego rzeczy znalezione przed kilku dniami nad brzegiem Wilji.

Zwłoki topielca przewieziono wczoraj do kostnicy przy szpitalu św. Jakóba. Cały szereg okoliczności nasuwa przypuszczenie, że Panasewicz popełnił samobójstwo. Zbadany w tej sprawie kolega zmarłego student USB, Wincenty Romanowski z którym Panasewicz odnajmował wspólnie pokój przy zaułku Węgierskim Nr. 1 stwierdził, iż Panasewicz od dłuższego już czasu nosił się z zamiarem popełnienia samobójstwa czując zniechęcenie do życia. (c).

TEATR I MUZYKA W WILNIE.

— „Pod zarządem przymusowym“ w Teatrze Letnim. Dziś w piątek dnia 5 sierpnia o godz. 8 minut 15 szampańska farsa Arnolda i Bacha „Pod zarządem przymusowym“ w reżyserji i z udziałem znakomitych artystów i b. dyrektora Teatrów Lwowskich p. Ludwika Czarnowskiego. Świetna kreacja, jaką stwarza p. Ludwik Czarnowski z roli Hahselhuna, daje mu szerokie pole do popisu oraz zbierania hucznych oklasków, którei publiczność darzy miłego gościa, bawiąc się wyśmienicie na tej farsie. Pozaatem doskonała le zgrany zespół z najwybitniejszymi siłami na czele oraz malownicze dekoracje — skłają dają się na całocześnie arcywesołą, pełną licznych niespodzianek, tak, że wieczór spędzony w Teatrze Letnim jest miłą i pożądaną rozrywką dnia.

Jutro w sobotę dnia 6 b. m. o godz. 8 min. 15 — „Pod zarządem przymusowym“.

— „Azeff“ w Teatrze Letnim. Dziś w piątek dnia 5 sierpnia o godz. 8 minut 15 farsy nującej szluka A. Tolstoję i P. Szczerbiewicza p. t. Azeff, osnuta na le głosnej afery szpiegowskiej z czasów przedwojennych. W roli Azeffa wystąpi gościnnie bawijący w Wilnie, artysta Teatrów Łódzkich, p. Józef Winawer, który w Łodzi grał „Azeffa“ kilkadziesiąt razy, zyskując rekordowe powodzenie. Poza p. Winawerem na pierwszy plan wysuwa się p. Jan Bonecki, jeden z czołowych artystów współczesnego pokolenia, w historycznej postaci Burewa. Reszta zespołu dzielnie sekundeje pp. Winawerowi i Boneckiemu. „Azeff“ w tak doborowej obsadzie ma zapewne powodzenie i publiczności wileńskiej, która darzy wykonawców rzęsiłymi oklaskami.

Jutro w sobotę dnia 6 b. m. o godz. 8 min. 15 „Azeff“

NOWINKI RADJOWE.

PRZEBOJE Z PŁYT. Dzisiaj o godz. 15.15 radjo wileńskie nada wiązanke melodjy z płyt, które mają największe powodzenie u radiosłuchaczy. Będzie to więc muzyka w całym tego słowa znaczeniu popularna, dla wszystkich dostępna i zrozumiała.

PAMIĘCI J. STRAUSSA. W piątek 5 b. m. rozgłoszenie Polskiego Radja transmituja o godz. 20 do 21,30 koncert z Salburga, poświęcony nieśmiertelnemu utworom muzyki lekkiej, której najwybitniejszym przedstawicielem jest Jan Strauss. Jego też twórczości koncert ten jest poświęcony. Wykonawcą będzie orkiestra Filharmonji Wiedeńskiej pod dyrykcją Klemensa Kraussa.

DZIAŁ KOBIECY W SIERPIEŃ. Letnie wycofanie trwają w całej pełni. Polskie Rady czyni usilne starania, aby chwile wypoczynku umilić swoim radiosłuchaczom. Zamiliły więc poważne referaty, natomiast rozbrzmiewa muzyka, feljtony ożywia dopisy, a pogadanki utrzymywane są w duchu po-ufnych zwierzeń. Taki nastrój posiada również program działu kobiecego na sierpień. A więc w dniu 9 sierpnia o godz. 16.40 p. Zofja Miszewska w pogadance p. t. „Pani pisze listy“ będzie mówiła o tem jak kobiety korespondowały dawniej i jak korespondują dziś. Prelegentka poświęca się badaniom historii literatury, posiada więc ciekawych obserwacji o paniach korespondujących, którzy udział w życiu intelektualnym zaznaczył się właśnie w listach wymienianych z wybitnymi osobistościami epoki. Dziś rola listu zmalała i kult dla korespondencji zani-ka całowoli. Może więc zwrócenie uwagi na zubożenie naszego życia o jeden jeszcze w-ior indywidualny okaże się na czasie. Dnia 12 sierpnia p. M. Ankiewiczowa po miesiącnej przerwie omówi przegląd wydawnictw za lipiec i sierpień, wywołując z perypetyków rzeczy najbardziej godne uwagi.

RADJO

PIĄTEK, dnia 5 sierpnia 1932 r.

11.58: Sygnal czasu, 15.10: Pr. dzienny. 15.15: Płyty które mają największe powodzenie u radiosłuchaczy. 15.35: Kom. met. 15.40: Muzyka taneczna (płyty). 16.30: Kon. Wil. Tow. Org. i Kół oln. 16.40: Odczyt. 17.09: Koncert. 18.00: „O pedzie i liście — kto czy in kieruje wzrostem“ odczyt. 18.20: Transmisja meczu tenisowego Polska—Węgry.

KRONIKA

Dziś N.M.P. Śnieżnej. Jutro Przemienienie Pańskie. Plątek 5 Sierpień. Wschód słońca - g. 3 m. 37. Zachód - g. 7 m 13.

Spektrozmia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 4/VIII - 1932 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach 157. Temperatura średnia + 20°C. Ciężar powietrza + 25°C. Ciężar atmosfery + 18°C.

Opady: II. Wiatr: południowy. Względna wilgotność: wrost. Uwagi: deszcz z przetrwaniami.

MIEJSKA.

Odnawianie kaplicy ostrobramskiej. Trwające od szeregu tygodni prace nad odnawianiem kaplicy ostrobramskiej zbliżają się ku końcowi. Obecnie kierownictwo robót prowadzi prace nad odnawianiem galerii.

W tych dniach przystąpiono do odnawiania kościoła św. Teresy (Ostrobramskiego), bezpośrednio przylegającego do kaplicy. Zo stał już odbity tynek od strony ulicy Ostrobramskiej.

W najbliższym czasie rozpoczyna się prace nad malowaniem ścian kościoła.

Intercenzja mieszkańców dzielnicy Antokolskiej w p. Wojewody. Onegdaj zgłosiła się do p. wojewody delegacja mieszkańców dzielnicy Antokolskiej, która złożyła p. wo

W tymże czasie zginął M. Lewin 16-letni chłopiec uczeń konserwatorium muzycznego.

Lewin przed kilku dniami wyszedł z domu przy ulicy Popławskiej 5 i zginął. W obu wypadkach policyja wdrożyła dochodzenie.

KADZIEŻ KIESZONKOWA W KOŚCIELE BERNARDYŃSKIM. P. Jan Malyszko, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich Nr. 6 powiadomił policję. Uż

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zlodzieja zatrzymano. Jest to niejaki Ignacy Jasnowski, którego osadzono w kryminalu.

KRADZIEŻ NA PLAZY. W dniu 3 b. m. Samosionek Mikolaj, La piński Stanisław i Wiśniewski Antoni (Ced rowa 35) skradli Stefanowskiemu Ignacemu (Komaszkiego 2) z nad brzegu Wilji ubranie oraz drobne rzeczy łącznej wartości 30 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADK PRZY ODBUDOWIE OLEJARNI KURLANDZKIEJ. W dniu 3 b. m. z ruszowania przy budowie olejarni Kurlandzkiej spadł Rancew Grzegorz, doznając ciężkiego obrażenia ciała.

TRAGICZNY WYPADK NA ZARZECZU. Wczoraj o godzinie 9 rano młodym rozerystą Aleksander Dunowski jechał rowerem ulicą Zarzeczną w kierunku ulicy Myrowej. Zjeżdżając z góry Dunowski przy

W sobotę, dnia 6 sierpnia r. b. na godzinie 7 minut 30, celem wzięcia udziału w nabożeństwie uroczystym z okazji 18 rocznicy wymarszu Legionów Polskich pod wodzą Marszałka J. Piłsudskiego do walki o Niepodległość Polski.

Wycieczny komunistów. Przedwczoraj niewykrytych narazie komunistów zawieszili na przewodach elektrycznych przy zbiegu ulic

„Błękitna Jedyńka Żeglarska”

W dniu 30 lipca wyjechała „Błękitna Jedyńka Żeglarska” jako reprezentacja Chor. Wil. Harcerzy na Zlot Międzynarodowy Skautów Wodnych na jez. Garczyńskie, na Pomorzu.

W dniu wczorajszym w godz. popołudniowych również niewykryci sprawcy zawieszili na przewodach telefonicznych przy zbiegu ulic Zawalnej i Nowogrodzkiej czerwonymi płaćkami komunistyczną.

Wyjazd wileńskich przemysłowców leśnych do Gdyni. Jak się dowiadujemy na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej Związku drzewnych zapada uchwała zwolnienia wspólnego posiedzenia Rady Związków Drzewnych oraz komitetów eksportowych tarczy wycień i papierowych celem zaznajomienia sfer drzewnych z warunkami eksportowania i przela

W tymże czasie zginął M. Lewin 16-letni chłopiec uczeń konserwatorium muzycznego.

Lewin przed kilku dniami wyszedł z domu przy ulicy Popławskiej 5 i zginął. W obu wypadkach policyja wdrożyła dochodzenie.

KADZIEŻ KIESZONKOWA W KOŚCIELE BERNARDYŃSKIM. P. Jan Malyszko, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich Nr. 6 powiadomił policję. Uż

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zlodzieja zatrzymano. Jest to niejaki Ignacy Jasnowski, którego osadzono w kryminalu.

KRADZIEŻ NA PLAZY. W dniu 3 b. m. Samosionek Mikolaj, La piński Stanisław i Wiśniewski Antoni (Ced rowa 35) skradli Stefanowskiemu Ignacemu (Komaszkiego 2) z nad brzegu Wilji ubranie oraz drobne rzeczy łącznej wartości 30 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADK PRZY ODBUDOWIE OLEJARNI KURLANDZKIEJ. W dniu 3 b. m. z ruszowania przy budowie olejarni Kurlandzkiej spadł Rancew Grzegorz, doznając ciężkiego obrażenia ciała.

TRAGICZNY WYPADK NA ZARZECZU. Wczoraj o godzinie 9 rano młodym rozerystą Aleksander Dunowski jechał rowerem ulicą Zarzeczną w kierunku ulicy Myrowej. Zjeżdżając z góry Dunowski przy

W sobotę, dnia 6 sierpnia r. b. na godzinie 7 minut 30, celem wzięcia udziału w nabożeństwie uroczystym z okazji 18 rocznicy wymarszu Legionów Polskich pod wodzą Marszałka J. Piłsudskiego do walki o Niepodległość Polski.

Wycieczny komunistów. Przedwczoraj niewykrytych narazie komunistów zawieszili na przewodach elektrycznych przy zbiegu ulic

W tymże czasie zginął M. Lewin 16-letni chłopiec uczeń konserwatorium muzycznego.

Lewin przed kilku dniami wyszedł z domu przy ulicy Popławskiej 5 i zginął. W obu wypadkach policyja wdrożyła dochodzenie.

KADZIEŻ KIESZONKOWA W KOŚCIELE BERNARDYŃSKIM. P. Jan Malyszko, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich Nr. 6 powiadomił policję. Uż

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zlodzieja zatrzymano. Jest to niejaki Ignacy Jasnowski, którego osadzono w kryminalu.

KRADZIEŻ NA PLAZY. W dniu 3 b. m. Samosionek Mikolaj, La piński Stanisław i Wiśniewski Antoni (Ced rowa 35) skradli Stefanowskiemu Ignacemu (Komaszkiego 2) z nad brzegu Wilji ubranie oraz drobne rzeczy łącznej wartości 30 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADK PRZY ODBUDOWIE OLEJARNI KURLANDZKIEJ. W dniu 3 b. m. z ruszowania przy budowie olejarni Kurlandzkiej spadł Rancew Grzegorz, doznając ciężkiego obrażenia ciała.

TRAGICZNY WYPADK NA ZARZECZU. Wczoraj o godzinie 9 rano młodym rozerystą Aleksander Dunowski jechał rowerem ulicą Zarzeczną w kierunku ulicy Myrowej. Zjeżdżając z góry Dunowski przy

W sobotę, dnia 6 sierpnia r. b. na godzinie 7 minut 30, celem wzięcia udziału w nabożeństwie uroczystym z okazji 18 rocznicy wymarszu Legionów Polskich pod wodzą Marszałka J. Piłsudskiego do walki o Niepodległość Polski.

Wycieczny komunistów. Przedwczoraj niewykrytych narazie komunistów zawieszili na przewodach elektrycznych przy zbiegu ulic

W tymże czasie zginął M. Lewin 16-letni chłopiec uczeń konserwatorium muzycznego.

Lewin przed kilku dniami wyszedł z domu przy ulicy Popławskiej 5 i zginął. W obu wypadkach policyja wdrożyła dochodzenie.

KADZIEŻ KIESZONKOWA W KOŚCIELE BERNARDYŃSKIM. P. Jan Malyszko, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich Nr. 6 powiadomił policję. Uż

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zlodzieja zatrzymano. Jest to niejaki Ignacy Jasnowski, którego osadzono w kryminalu.

KRADZIEŻ NA PLAZY. W dniu 3 b. m. Samosionek Mikolaj, La piński Stanisław i Wiśniewski Antoni (Ced rowa 35) skradli Stefanowskiemu Ignacemu (Komaszkiego 2) z nad brzegu Wilji ubranie oraz drobne rzeczy łącznej wartości 30 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADK PRZY ODBUDOWIE OLEJARNI KURLANDZKIEJ. W dniu 3 b. m. z ruszowania przy budowie olejarni Kurlandzkiej spadł Rancew Grzegorz, doznając ciężkiego obrażenia ciała.

Wypadki i kradzieże w Wilnie.

PANIE FRANCISZKO CZYŻ W PIWKU UTONAŁ? W dniu wczorajszym policyja śledcza powiadomiona została o zaginięciu niejakiego Franciszka Borkowskiego — zecera z zawodu, który przed kilku dniami po otrzymaniu gaży od pracodawcy udał się w towarzystwie kolegi do piwiarni i od tego czasu za ginał.

W tymże czasie zginął M. Lewin 16-letni chłopiec uczeń konserwatorium muzycznego.

Lewin przed kilku dniami wyszedł z domu przy ulicy Popławskiej 5 i zginął. W obu wypadkach policyja wdrożyła dochodzenie.

KADZIEŻ KIESZONKOWA W KOŚCIELE BERNARDYŃSKIM. P. Jan Malyszko, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich Nr. 6 powiadomił policję. Uż

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zlodzieja zatrzymano. Jest to niejaki Ignacy Jasnowski, którego osadzono w kryminalu.

KRADZIEŻ NA PLAZY. W dniu 3 b. m. Samosionek Mikolaj, La piński Stanisław i Wiśniewski Antoni (Ced rowa 35) skradli Stefanowskiemu Ignacemu (Komaszkiego 2) z nad brzegu Wilji ubranie oraz drobne rzeczy łącznej wartości 30 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADK PRZY ODBUDOWIE OLEJARNI KURLANDZKIEJ. W dniu 3 b. m. z ruszowania przy budowie olejarni Kurlandzkiej spadł Rancew Grzegorz, doznając ciężkiego obrażenia ciała.

TRAGICZNY WYPADK NA ZARZECZU. Wczoraj o godzinie 9 rano młodym rozerystą Aleksander Dunowski jechał rowerem ulicą Zarzeczną w kierunku ulicy Myrowej. Zjeżdżając z góry Dunowski przy

W sobotę, dnia 6 sierpnia r. b. na godzinie 7 minut 30, celem wzięcia udziału w nabożeństwie uroczystym z okazji 18 rocznicy wymarszu Legionów Polskich pod wodzą Marszałka J. Piłsudskiego do walki o Niepodległość Polski.

Wycieczny komunistów. Przedwczoraj niewykrytych narazie komunistów zawieszili na przewodach elektrycznych przy zbiegu ulic

W tymże czasie zginął M. Lewin 16-letni chłopiec uczeń konserwatorium muzycznego.

Lewin przed kilku dniami wyszedł z domu przy ulicy Popławskiej 5 i zginął. W obu wypadkach policyja wdrożyła dochodzenie.

KADZIEŻ KIESZONKOWA W KOŚCIELE BERNARDYŃSKIM. P. Jan Malyszko, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich Nr. 6 powiadomił policję. Uż

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zlodzieja zatrzymano. Jest to niejaki Ignacy Jasnowski, którego osadzono w kryminalu.

KRADZIEŻ NA PLAZY. W dniu 3 b. m. Samosionek Mikolaj, La piński Stanisław i Wiśniewski Antoni (Ced rowa 35) skradli Stefanowskiemu Ignacemu (Komaszkiego 2) z nad brzegu Wilji ubranie oraz drobne rzeczy łącznej wartości 30 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADK PRZY ODBUDOWIE OLEJARNI KURLANDZKIEJ. W dniu 3 b. m. z ruszowania przy budowie olejarni Kurlandzkiej spadł Rancew Grzegorz, doznając ciężkiego obrażenia ciała.

TRAGICZNY WYPADK NA ZARZECZU. Wczoraj o godzinie 9 rano młodym rozerystą Aleksander Dunowski jechał rowerem ulicą Zarzeczną w kierunku ulicy Myrowej. Zjeżdżając z góry Dunowski przy

W sobotę, dnia 6 sierpnia r. b. na godzinie 7 minut 30, celem wzięcia udziału w nabożeństwie uroczystym z okazji 18 rocznicy wymarszu Legionów Polskich pod wodzą Marszałka J. Piłsudskiego do walki o Niepodległość Polski.

Wycieczny komunistów. Przedwczoraj niewykrytych narazie komunistów zawieszili na przewodach elektrycznych przy zbiegu ulic

W tymże czasie zginął M. Lewin 16-letni chłopiec uczeń konserwatorium muzycznego.

Lewin przed kilku dniami wyszedł z domu przy ulicy Popławskiej 5 i zginął. W obu wypadkach policyja wdrożyła dochodzenie.

KADZIEŻ KIESZONKOWA W KOŚCIELE BERNARDYŃSKIM. P. Jan Malyszko, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich Nr. 6 powiadomił policję. Uż

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia zlodzieja zatrzymano. Jest to niejaki Ignacy Jasnowski, którego osadzono w kryminalu.

KRADZIEŻ NA PLAZY. W dniu 3 b. m. Samosionek Mikolaj, La piński Stanisław i Wiśniewski Antoni (Ced rowa 35) skradli Stefanowskiemu Ignacemu (Komaszkiego 2) z nad brzegu Wilji ubranie oraz drobne rzeczy łącznej wartości 30 zł.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADK PRZY ODBUDOWIE OLEJARNI KURLANDZKIEJ. W dniu 3 b. m. z ruszowania przy budowie olejarni Kurlandzkiej spadł Rancew Grzegorz, doznając ciężkiego obrażenia ciała.

TRAGICZNY WYPADK NA ZARZECZU. Wczoraj o godzinie 9 rano młodym rozerystą Aleksander Dunowski jechał rowerem ulicą Zarzeczną w kierunku ulicy Myrowej. Zjeżdżając z góry Dunowski przy

W sobotę, dnia 6 sierpnia r. b. na godzinie 7 minut 30, celem wzięcia udziału w nabożeństwie uroczystym z okazji 18 rocznicy wymarszu Legionów Polskich pod wodzą Marszałka J. Piłsudskiego do walki o Niepodległość Polski.

Helios. Dźwięk. Kino - Teatr. Wileńska 38, tel. 9-26. CENY od 40 gr. Dziś Rewelacyjny podwójny program! 1) Symfonia dwóch serek. 2) Po raz pierwszy w wersji dzikowej w rolach główn. H. SCHLETOW. Na 1-szy seans ceny niższe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,20.

Hollywood. Dźwięk. Kino - Teatr. Mielkiew. 22, tel. 15-28. CENY na wszystkie seanse: Balkon 30 gr., Parter 60 gr. Najnowsza wersja dźwiękowa! Wszelkich wyjątków nie będzie! W rolach głównych: słynna gwiazda ekranu Norma Talmadge i Gilbert Roland. Potężny film z życia wielkiej kurtany. Ołniewająca wystawa! Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15

Casino. Dźwięk. Kino - Teatr. Wileńska 47, tel. 15-41. Dźwięk. Kino - Teatr. Blyskawiczne tempo w filmie p. t. Karjera Dolly. W roli tytuł. nowa gwiazda piwskiej wielk. czarow. będzie niewesol, urokiem dziewczęcej świeżości i porywałym temperamentem DOLLY HAAS. W rolach głównych: Betty Bronson i Milton Sils. — Nad program: Najnowszy dźwiękowy tygodnik Paramountu

PAN. Dźwięk. teatr świetlny. Wileńska 42, tel. 5-28. DZIŚ! Humori Sentymali! Uczucie Wystawa! mistrz subtel. erotyzmu w rozkosznej operetce śpiwowo-tanecznej W rol. gł. żywiłowa Muriel Angelos, bohaterka filmu „Postrach salonów” i Gene Gerard. Nad program: Dodatki dźwiękowe, m.in. świąt. ślavy chór „Zielony Raj”. Początek o 4-ej. CENY od 30 gr.

Stylowy. Dźwięk. Kino - Teatr. Wileńska 36. Dziel Wielki podwójny program! Niewolnica księcia Borysa Wielki salonowo-erotyczny dramt w 10 aktach z życia rosyjskiej arystokracji. W rolach głównych: Billie Dove i Ben Lyon. — Wielka ogotyoczna sensacja p. t. WYSPA STRACENCÓW. W rolach główn.: Betty Bronson i Milton Sils. — Nad program: Najnowszy dźwiękowy tygodnik Paramountu

Ulubienica floty. Czarujący dźwiękowiec erotyczny. Pleśń o atamanie Stefcie Raznie. Rosyjskie śpiewy i chór. — Reżyserja W. Turzańskiego. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,20.

Kameljowa dama. CENY na wszystkie seanse: Balkon 30 gr., Parter 60 gr. Najnowsza wersja dźwiękowa! Wszelkich wyjątków nie będzie! W rolach głównych: słynna gwiazda ekranu Norma Talmadge i Gilbert Roland. Potężny film z życia wielkiej kurtany. Ołniewająca wystawa! Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,15

Karjera Dolly. W roli tytuł. nowa gwiazda piwskiej wielk. czarow. będzie niewesol, urokiem dziewczęcej świeżości i porywałym temperamentem DOLLY HAAS. W rolach głównych: Betty Bronson i Milton Sils. — Nad program: Najnowszy dźwiękowy tygodnik Paramountu

Panna wdówka. DZIŚ! Humori Sentymali! Uczucie Wystawa! mistrz subtel. erotyzmu w rozkosznej operetce śpiwowo-tanecznej W rol. gł. żywiłowa Muriel Angelos, bohaterka filmu „Postrach salonów” i Gene Gerard. Nad program: Dodatki dźwiękowe, m.in. świąt. ślavy chór „Zielony Raj”. Początek o 4-ej. CENY od 30 gr.

Niewolnica księcia Borysa. Wielki salonowo-erotyczny dramt w 10 aktach z życia rosyjskiej arystokracji. W rolach głównych: Billie Dove i Ben Lyon. — Wielka ogotyoczna sensacja p. t. WYSPA STRACENCÓW. W rolach główn.: Betty Bronson i Milton Sils. — Nad program: Najnowszy dźwiękowy tygodnik Paramountu

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie włącznieto następujące wpisy:

W dniu 25.III. 1932 r. 13176. I. Firma: „Cegielnia i Zakłady Wapienne — Ponary — Hirsz Godeł” w Wilnie ul. Piwna 7-4 Cegielnia i zakłady wapienne firma istnieje od 1932 roku. Właściciel Godeł Hirsz zam. w Wilnie, ulica Trakt Batorego 70. Prokurentem firmy jest Mojżesz Milejowski zam. w Wilnie ul. Piwna 7. 613—VI.

W dniu 2.IV. 1932 r. 13177. I. Firma: „Kuper Sora” w Smorgonich pow. Osmiańskiego. Firma istnieje od 1925 r. Sklep żelaza. Właściciel — Kuper Sora zam. tamże. 614—VI.

W dniu 4.IV. 1932 r. 12675. II. Firma: „Marja Leszczyńska”. Siedziba przedsiębiorstwa została przeniesiona na ul. Wsławskiego 4 w Wilnie. 608—VI.

12774. II. Firma: „Polska Sztuka Ludowa Dawid Pines i Spółka”. Siedziba spółki została przeniesiona pod Nr. 31 przy ul. Mickiewicza w Wilnie. 610—VI.

13178. I. Firma: „Benjamin Szewach i Syn Spółka” Sprzedaż manufaktury galanterji, obuwia i kaloszy. Siedziba w Żoludku, pow. Szczuczyńskiego. Wspólnicy zam. w Żoludku pow. Szczuczyńskiego: Benjamin Szewach i Hirsz Szewach. Spółka firmowa przekształcona z firmy jednosobowej „Szewach Benjamin” istnieje na mocy aktu zeznającego przed Gustawem Buhakiem Notariuszem w Szczuczynie dnia 23 grudnia 1930 r. za Nr. 3280 i zawarta na czas nieograniczonej. Zarząd należy do obu wspólników. Wszelkie zobowiązania pieniężne weksle i pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju sum pieniężnych oraz wszelkie akty notarialne i prywatne w imieniu spółki podpisują obaj wspólnicy. 615—VI.

13179. I. Firma: „Niemencyńska Róża” w Wilnie, ulica Rudnicka 7. Sklep obuwia. Firma istnieje od 1932 roku. Właścicielka Niemencyńska Róża w Wilnie, ulica Kwiatowa 4—6. 616—VI.

13180. I. Firma: „Tanina — Rachil Segal” w Wilnie, ulica Kalwaryjska 84. Sklep galanterji i bławatu. Firma istnieje od 1932 r. Właścicielka Segal Rachil zamieszkała w Wilnie, ulica Żydowska 10. 617—VI.

W dniu 7.IV. 1932 r. 12602. II. Firma: „Ambergowie August Aleksander i Werner — Młyn Wodny”. Firma obecnie brzmi: „Młyn Wodny Augusta i Wenera Ambergów w Dworzyszczu S-ka”. Aleksander Edgard Amberg wystąpił ze spółki. Aleksander Edgard Amberg zbył swój udział w spółce na rzecz Augusta Amberga. 607—VI.

13181. I. Firma: „Jewel i Genia Kopolowicz — Spółka”. Prowadzenie sklepu żywnościowego. Siedziba w Wilnie, ul. Piłsudskiego 23. Spółka istnieje od 21 stycznia 1932 r. Wspólnicy zamieszkałi w Wilnie: Jewel Kopolowicz i Genia Kopolowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 21 stycznia 1932 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników. Reprezentowanie spółki wewnątrz i na zewnątrz należy do Geni Kopolowicz. Wszelkiego rodzaju umowy weksle i inne zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa i wogóle wszystkie akty i dokumenty podpisują w imieniu spółki obaj wspólnicy jednak każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo odbierać dla firmy z poczty i telegrafów wszelkiego rodzaju korespondencje zwyczajną poleconą i pieniężną i warteściową a zarówno otrzymywać z kolei wszelkie ładunki, przesyłki i towary i wykonywać wszelkie rofomalności. 618—VI.

W dniu 19.IV. 1931 r. 27. III. Firma: „Dom Bankowy Fajusz Winiński w Wilnie”. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 6. IV. 1932 r., ogłoszono upadłość w han dlu firmy i kuratorami masy upadłościowej wyznaczo czo adwokatów Wincentego Łuczycyńskiego z Wilna ul. Mickiewicza 21 i Eljasza Zaks z Wilna ul. Ofiarana 2-9, z urzędu. 612—VI.

W dniu 7.IV. 1932 r. 12602. II. Firma: „Ambergowie August Aleksander i Werner — Młyn Wodny”. Firma obecnie brzmi: „Młyn Wodny Augusta i Wenera Ambergów w Dworzyszczu S-ka”. Aleksander Edgard Amberg wystąpił ze spółki. Aleksander Edgard Amberg zbył swój udział w spółce na rzecz Augusta Amberga. 607—VI.

13181. I. Firma: „Jewel i Genia Kopolowicz — Spółka”. Prowadzenie sklepu żywnościowego. Siedziba w Wilnie, ul. Piłsudskiego 23. Spółka istnieje od 21 stycznia 1932 r. Wspólnicy zamieszkałi w Wilnie: Jewel Kopolowicz i Genia Kopolowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 21 stycznia 1932 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników. Reprezentowanie spółki wewnątrz i na zewnątrz należy do Geni Kopolowicz. Wszelkiego rodzaju umowy weksle i inne zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa i wogóle wszystkie akty i dokumenty podpisują w imieniu spółki obaj wspólnicy jednak każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo odbierać dla firmy z poczty i telegrafów wszelkiego rodzaju korespondencje zwyczajną poleconą i pieniężną i warteściową a zarówno otrzymywać z kolei wszelkie ładunki, przesyłki i towary i wykonywać wszelkie rofomalności. 618—VI.

W dniu 19.IV. 1931 r. 27. III. Firma: „Dom Bankowy Fajusz Winiński w Wilnie”. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 6. IV. 1932 r., ogłoszono upadłość w han dlu firmy i kuratorami masy upadłościowej wyznaczo czo adwokatów Wincentego Łuczycyńskiego z Wilna ul. Mickiewicza 21 i Eljasza Zaks z Wilna ul. Ofiarana 2-9, z urzędu. 612—VI.

W dniu 7.IV. 1932 r. 12602. II. Firma: „Ambergowie August Aleksander i Werner — Młyn Wodny”. Firma obecnie brzmi: „Młyn Wodny Augusta i Wenera Ambergów w Dworzyszczu S-ka”. Aleksander Edgard Amberg wystąpił ze spółki. Aleksander Edgard Amberg zbył swój udział w spółce na rzecz Augusta Amberga. 607—VI.

13181. I. Firma: „Jewel i Genia Kopolowicz — Spółka”. Prowadzenie sklepu żywnościowego. Siedziba w Wilnie, ul. Piłsudskiego 23. Spółka istnieje od 21 stycznia 1932 r. Wspólnicy zamieszkałi w Wilnie: Jewel Kopolowicz i Genia Kopolowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 21 stycznia 1932 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników. Reprezentowanie spółki wewnątrz i na zewnątrz należy do Geni Kopolowicz. Wszelkiego rodzaju umowy weksle i inne zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa i wogóle wszystkie akty i dokumenty podpisują w imieniu spółki obaj wspólnicy jednak każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo odbierać dla firmy z poczty i telegrafów wszelkiego rodzaju korespondencje zwyczajną poleconą i pieniężną i warteściową a zarówno otrzymywać z kolei wszelkie ładunki, przesyłki i towary i wykonywać wszelkie rofomalności. 618—VI.

W dniu 19.IV. 1931 r. 27. III. Firma: „Dom Bankowy Fajusz Winiński w Wilnie”. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 6. IV. 1932 r., ogłoszono upadłość w han dlu firmy i kuratorami masy upadłościowej wyznaczo czo adwokatów Wincentego Łuczycyńskiego z Wilna ul. Mickiewicza 21 i Eljasza Zaks z Wilna ul. Ofiarana 2-9, z urzędu. 612—VI.

W dniu 7.IV. 1932 r. 12602. II. Firma: „Ambergowie August Aleksander i Werner — Młyn Wodny”. Firma obecnie brzmi: „Młyn Wodny Augusta i Wenera Ambergów w Dworzyszczu S-ka”. Aleksander Edgard Amberg wystąpił ze spółki. Aleksander Edgard Amberg zbył swój udział w spółce na rzecz Augusta Amberga. 607—VI.

13181. I. Firma: „Jewel i Genia Kopolowicz — Spółka”. Prowadzenie sklepu żywnościowego. Siedziba w Wilnie, ul. Piłsudskiego 23. Spółka istnieje od 21 stycznia 1932 r. Wspólnicy zamieszkałi w Wilnie: Jewel Kopolowicz i Genia Kopolowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 21 stycznia 1932 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników. Reprezentowanie spółki wewnątrz i na zewnątrz należy do Geni Kopolowicz. Wszelkiego rodzaju umowy weksle i inne zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa i wogóle wszystkie akty i dokumenty podpisują w imieniu spółki obaj wspólnicy jednak każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo odbierać dla firmy z poczty i telegrafów wszelkiego rodzaju korespondencje zwyczajną poleconą i pieniężną i warteściową a zarówno otrzymywać z kolei wszelkie ładunki, przesyłki i towary i wykonywać wszelkie rofomalności. 618—VI.

W dniu 19.IV. 1931 r. 27. III. Firma: „Dom Bankowy Fajusz Winiński w Wilnie”. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 6. IV. 1932 r., ogłoszono upadłość w han dlu firmy i kuratorami masy upadłościowej wyznaczo czo adwokatów Wincentego Łuczycyńskiego z Wilna ul. Mickiewicza 21 i Eljasza Zaks z Wilna ul. Ofiarana 2-9, z urzędu. 612—VI.

W dniu 7.IV. 1932 r. 12602. II. Firma: „Ambergowie August Aleksander i Werner — Młyn Wodny”. Firma obecnie brzmi: „Młyn Wodny Augusta i Wenera Ambergów w Dworzyszczu S-ka”. Aleksander Edgard Amberg wystąpił ze spółki. Aleksander Edgard Amberg zbył swój udział w spółce na rzecz Augusta Amberga. 607—VI.

13181. I. Firma: „Jewel i Genia Kopolowicz — Spółka”. Prowadzenie sklepu żywnościowego. Siedziba w Wilnie, ul. Piłsudskiego 23. Spółka istnieje od 21 stycznia 1932 r. Wspólnicy zamieszkałi w Wilnie: Jewel Kopolowicz i Genia Kopolowicz. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dnia 21 stycznia 1932 roku na czas nieokreślony. Zarząd należy do obu wspólników. Reprezentowanie spółki wewnątrz i na zewnątrz należy do Geni Kopolowicz. Wszelkiego rodzaju umowy weksle i inne zobowiązania, czeki, pełnomocnictwa i wogóle wszystkie akty i dokumenty podpisują w imieniu spółki obaj wspólnicy jednak każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo odbierać dla firmy z poczty i telegrafów wszelkiego rodzaju korespondencje zwyczajną poleconą i pieniężną i warteściową a zarówno otrzymywać z kolei wszelkie ładunki, przesyłki i towary i wykonywać wszelkie rofomalności. 618—VI.

W dniu 19.IV. 1931 r. 27. III. Firma: „Dom Bankowy Fajusz Winiński w Wilnie”. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 6. IV. 1932 r., ogłoszono upadłość w han dlu firmy i kuratorami masy upadłościowej wyznaczo czo adwokatów Wincentego Łuczycyńskiego z Wilna ul. Mickiewicza 21 i Eljasza Zaks z Wilna ul. Ofiarana 2-9, z urzędu. 612—VI.

W dniu 7.IV. 1932 r. 12602. II. Firma: „Ambergowie August Aleksander i Werner — Młyn Wodny”. Firma obecnie brzmi: „Młyn Wodny Augusta i Wenera Ambergów w